

Brytyjska elektrownia atomowa pogarsza jakość ryb

10 stycznia 2014

Przedstawiciele irlandzkiego rządu i Unii rybaków przygotowują pozew przeciwko brytyjskiemu rządowi. Ich zdaniem, brytyjska elektrownia atomowa ma szkodliwy wpływ na jakość ryb w Morzu Irlandzkim, pisze „The Independent”.

Irlandzcy aktywiści protestują przeciwko funkcjonowaniu elektrowni atomowej w mieście Sellafield. Rybacy skarżą się, że kondycja ryb, a co za tym idzie – ich jakość, pogorszyła się w Morzu Irlandzkim. Właściciele trawlerów i kutrów uważają, że coraz częściej wyławiają mutacje ryb, a to z kolei wpływa na zmniejszenie sprzedaży i spadek zysków.

Rybaków poparli ekolodzy i skutecznie rozpowszechniają oni wiedzę na temat potencjalnych zagrożeń dla podwodnego świata w Morzu Irlandzkim. Obywatele coraz częściej liczą się z ich zdaniem, bo rząd ogłosił plany budowy nowych elektrowni jądrowych. Jedna z nich ma powstać w Somerset.

Do 2014 roku rządowi brytyjskiemu udawało się skutecznie bronić swoich interesów i nie wchodził w konflikt z Irlandczykami na tym polu. W roku 2006 Unia Europejska zablokowała próbę nagłośnienia przypadków zmutowanych ryb z wód w okolicach Irlandii na szczęblu ONZ i nie dopuściła do omówienia trudnej sytuacji w Sellafield. Teraz jednak rząd Wielkiej Brytanii będzie musiał wziąć pod uwagę opinię Irlandczyków. W 2014 r. wejdą w życie poprawki do Konwencji paryskiej o odpowiedzialności osób trzecich w dziedzinie energii jądrowej.

Zgodnie z tymi zmianami, każdy obywatel Irlandii, który ucierpiał z powodu oddziaływania elektrowni atomowej w Sellafield, poprze stanowisko Irlandii dot. odszkodowania w wysokości miliarda funtów.

„To wszystko brzmi bardzo interesująco. Mam nadzieję, że nasz rząd skorzysta z tej możliwości” – powiedział gazecie „The Independent” ekolog Brian Greene. Przedstawiciele władz brytyjskich i brytyjskiej energetyki odmówili komentarza.

Autor: talinn

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)